№ 199. Sroda 31. Sierpnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu przemyskiego zebrał urząd powiatowy w *Starym Sączu* 76 złr. 24 c., a urząd powiatowy w *Jazłowcu* 66 złr. 59 c. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Na rzecz istniejącego we Lwowie gr. kat. seminaryum nauczycielskiego ofiarowała gmina *Zadwórze* w obwodzie złoczowskim na rok szkolny 1864, dodatek w kwocie 2 złr. w. a., co się z wyrazem uznania podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 23. sierpnia 1864.

(Z urzędowej części „Krakauer Zeitung.")

C. k. komisya namiestnicza nadała opróżnioną przy tarnowskiej niższej szkole realnej posadę pierwszego nauczyciela technicznego drugiemu nauczycielowi technicznemu przy tej szkole *Emanuelowi Schulz*.

Z c. k. komisyi namiestniczej.

Kraków, 25. sierpnia 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 31. sierpnia.

Jener. Kor. donosi, że dnia 29. b. m. miała się odbyć trzecia konferencya pełnomocników austryacko-pruskich z duńskimi, i dodaje, że przyczyna krótkiej zwłoki zdaje się być ta okoliczność, że ze strony duńskiej nieukończono jeszcze ułożenia pewnych dokumentów, które mają być przedłożone konferencyi.

Wiener Abendpost z 29. b. m. pisze: „Odpowiadało to życzeniu zarówno ces. austryackiego jak i król. pruskiego gabinetu, powołać barona Scheel-Plessen do Wiednia, ażeby przy wyjaśnieniu finansowych stosunków między Dania i Księstwami pomagał głównym mocarstwom niemieckim swojem doświadczeniem i znajomością rzeczy. Jako właściciel dóbr w Księstwach a zarazem w Danii poznał baron Scheel-Plessen z pewnością naprzód dokładnie niewdzięczną stronę swojego zadania, i dlatego zasługuje na tem większe poszanowanie odwaga, która go skłoniła uczynić zadość temu zaszczytnemu wezwaniu. Jeżeli pośredni udział jego w rzeczonej specyalnej części dzieła pokoju wystawiony jest na zaczepki stronnicze, tedy mamy nadzieję, że długoletnia sława, jaka zjednał sobie na znakomitych i trudnych stanowiskach jako reprezentant szczególnych interesów i praw Księstw, zabezpieczy go dostatecznie od nienawistnych podejrzeń."

Z Monachowa donoszą, iż p. Bismark opuścił stolicę tę w dniu 28. sierpnia wieczorem, po odbytych częstych konferencyach z bawarskim ministrem stanu p. Schrenk. Jenerał-adjutant królewski van der Taun odprowadził p. Bismarka do dworca drogi żelaznej.

Półurzędowa bawarska gazeta dodaje następujące słowa do doniesienia o przybyciu Króla Jego Mości pruskiego do Monachowa: Witamy z radością zjazd Króla pruskiego z Królem naszym, dowodzi on bowiem uczucia powinowactwa i przyjaźni, i wzbudza nadzieję, iż serca obu monarchów zgodą się jako ożywione jednym związkowo-niemieckim duchem. Nie jedna chmura zaciemniająca horyzont polityczny, zniknie za widzeniem się monarchów, a tam, gdzie książęta Niemiec się zbliżają, ustąpić muszą nieufność i zniechęcenie, chociażby w ludzie głębokie zapuściły korzenie!

Memorial diplomatique zamieszcza treść depeszy pruskiej z oświadczeniem zawartych preliminaryj pokojowych. Datowana ona jest z Gasteinu z dnia 9. sierpnia. Prusy uznają, iż mądra i oględna postawa rządu francuzkiego ułatwiła ostateczne załatwienie sprawy na korzyść Niemiec; rząd pruski spogląda z upodobaniem na przeszłość, i spodziewa się, iż załatwienie sporu duńsko-niemieckiego utrwali dobre stosunki między Prusami a Francyą.

W Kiel w Holsztynie deputacya stanowa zwołała na dzień 5. września formalne zebranie właścicieli dóbr szlacheckich do stanu ryceskiego nie należących, ażeby w braku prawnej reprezentacyi kraju złożyć zastrzeżenie względem zagrożonych praw krajowych.

Sprawozdanie politycznego wydziału Volkstingu *duńskiego* dowodzi, że układy z Szwecyą wpłynęły nieszczęśliwie na sprawy Danii, i z pewnością nie przyniosły jej żadnej korzyści. W Kopenhadze oczekiwano dnia 28. b. m. przybycia Wielkiego Księcia Mikołaja.

Jak donosi telegram z Bukaresztu z 28go b. m., wydał książę Kuza wypracowaną przez Kretzuleska a przez radę państwa zatwierdzoną ustawę włościańską, która znosi pańszczyznę za wynagrodzeniem. Ustawa ta wchodzi w moc obowiązującą z dniem 24. kwietnia 1865.

Z północno-amerykańskiego teatru wojny donosi depesza telegraficzna z Nowego Yorku z 18. b. m., że dwa korpusy armii jenerała Granta przekroczyły rzekę James i stoją o 6 mil od Richmondu. Sherman cofnął się do Winchester, Early otrzymał posiłki i posuwa się na północ. — *New-York Herald* przemawia za sześciomiesięcznem zawieszeniem broni i zwołaniem konwencyi wszystkich stanów dla naradzenia się nad zawarciem pokoju. Agitacya za pokojem wzmaga się.

Lwów, 30. sierpnia. Pobyt Króla Jego Mości pruskiego w Wiedniu wywarł najróżnorodniejsze domysły i komentarze dziennikarskie, stał się nawet powodem podejrzywania polityki dwóch wielkich mocarstw niemieckich, polityki, która się jedynie prawością i umiarkowaniem kierowała. A przecież zjazd ten i osobiste narady monarchów, sprowadziły wypadki i konieczność ostatecznego ich uregulowania. Władcy Austryi i Prus, którym opatrzność poruczyła panowanie nad przeszło 50 milionową ludnością, uczuli zaiste potrzebę osobistego rozmówienia się co do przyszłych losów krajów niemieckich od duńskiego jarzma oswobodzonych. Idzie bowiem o to ażeby rządy Szleswiku i Holsztynu powierzone były Księciu za którym prawo historyczne przemawia, idzie następnie i o to ażeby stósunek przyszłego Księcia Szleswicko-Holsztyńskiego do Niemiec określony był w sposób interesom całej rzeszy niemieckiej odpowiadający, w sposób nie dozwalający żadnemu obcemu mocarstwu mieszania się w sprawy czysto niemieckie. Nadto upragniona od dawna reforma związku niemieckiego mogła nastręczyć monarchom sposobność do szczerego porozumienia się w sprawie, która raz szczęśliwie przeprowadzona, stać się może opoką utrzymania na długo pokoju europejskiego. Dotąd nieporozumienie między Prusami a Austryą utrzymywały pewien dualizm w Niemczech, osłabiający znaczenie i potęgę związku niemieckiego. Spodziewać się można, iż serdeczne dziś stósunki między dwoma wielkiemi niemieckiemi mocarstwy stan rzeczy pod tym względem zmienia, że związek niemiecki przy zupełnej zgodzie Austryi i Prus dojdzie do tej przewagi w sprawach europejskich jak się należy państwu zbiorowemu, które 70 milionową ludność przedstawiać będzie. Nadto zaprzeczyć nie można, że wypadki ostatnich lat zrodziły w wielu umysłach niejakie zwątpienie w trwałość zasad prawowitości i porządku, na których pomyślność ludów i byt państw polega. Wyrodziły się mniej lub więcej dziwaczne a nawet i potworne teorye, które spokojność ludów podkopać mogły, wywołać mogły wojny, Europę całą na największe zniszczenie wystawi jace. Zjazdy więc monarchów wśród takiego położenia rzeczy uważać można za rękojmię, że jedynie wzgląd na dobro ludów i prawo, nie zaś namiętność i zaślepienie losami Europy w przyszłości kierować będą. Zjazdy te bowiem odcięły burzycielom spokojności publicznej wszelką otuchę i nadzieję, ażeby niedorzeczne ich teorye kiedyś ziścić się mogły. Europa cieszyć się może zgodą, która dziś między wielkiemi mocarstwy panuje, bo pod tarczą tej zgody ludy błogiego używać będą pokoju, w śród którego dobrobyt i pomyślność zakwitnie a przemysł ludzki dojdzie do szczytu od dawna przewidzianego.

Wnosić zaś można, że obok wielkich kwestyi niemieckich i europejskich, które bez wątpienia uwagę monarchów zajmowały, i kwestya stosunku Austryi do Niemiec pod względem handlowym rozbierana była. Niedawno jeszcze Prusy zawarły traktat handlowy z Francyą i na podstawie tego traktatu zawarły z większą częścią państw niemieckich konwencye względem nowego ukonstytuowania związku cłowego. Było to wymierzone ku zupełnemu wykluczeniu Austryi z bliższych stosunków handlowych z Niemcami, bo traktat handlowy prusko-francuzki polega na zasadzie dozwalającej fabrykantom obcego mocarstwa wolnego do całych Niemiec odbytu, z narażeniem na niebezpieczeństwo własnego przemysłu niemieckiego. Niebezpieczeństwo to było tem większe dla przemysłu austryackiego, który nie doszedł jeszcze do tego stopnia rozwoju, ażeby wolną i nieograniczona konkurencyę z obcemi państwami wytrzymać mógł. Austrya w takim stanie rzeczy była w niemożności zlania się w jedność z Niemcami pod względem handlowym, a takowe zlanie się byłoby przecież najwyraźniejszym symbolem jedności niemieckiej. Dziś można mieć nadzieję, iż Prusy zmodyfikują handlową swą politykę, że ułatwi Austryi przystąpienie do związku cłowego. Jakoż ostatnie wiadomości zapowiadają, że rząd pruski propozycye austryackie pod ścisłą wziął rozwagę i wszelką oświadczył gotowość uczynienia zadość słusznym żądaniom sprzymierzonego ze sobą mocarstwa. Są więc widoki, iż negocyacye handlowe między Austryą i Prusami, przez tyle lat bezskutecznie traktowane, dzięki dzisiejszym stósunkom do pomyślnego końca doprowadzone będą.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 30. sierpnia. *(Obchód urodzin Najjaś. Pana na prowincyi.)* Donoszą nam z Czortkowa: „Dnia 19. b. m. miasto nasze nadając wyraz przywiązaniu swemu do Monarchy, obchodziło z odpowiednią uroczystością rocznicę urodzin Najjaś. Pana. W wilię uroczystości iluminowano miasto; nazajutrz o godzinie 9. przed południem odprawiano uroczyste nabożeństwo w rzym. kat. kościele parafialnym przy uczestnictwie c. k. naczelnika powiatu, c. k. wojska, c. k. urzędów, reprezentantów okolicznych gmin i licznego zgromadzenia pobożnych, przyczem wojsko dawało zwykłe salwy; przy końcu nabożeństwa odspiewano Te Deum i hymn ludu. Podobne nabożeństwa odbyły się także w gr. kat. kościele parafialnym i w synagodze izraelickiej, przyczem byli także obecni c. k. urzędnicy."

Podobne solenne nabożeństwa odprawiono tego dnia także w 2 innych miastach powiatowych obwodu czortkowskiego, mianowicie w Budzanowie i w Borszczowie, w którem to ostatniem mieście uraczyła gmina izraelicka przy tej sposobności miejscową załogę wojskową mięsem, piwem i wódką.

Równie uroczyście obchodziło tę rocznicę urodzin Jego Mości Cesarza miasto powiatowe Kamionka w obwodzie złoczowskim. W wilię uroczystości była iluminacya i pochód z muzyką i z faklami, nazajutrz uroczyste nabożeństwa w kościołach parafialnych obudwu obrządków, z odspiewaniem Te Deum i hymnu ludu i ze zwykłemi salwami z ręcznej broni i z moździerzy, a po nabożeństwie ofiarowała gmina miejska na uraczenie tamtejszej załogi wojskowej dwie beczek piwa i odpowiednią ilość wódki.

Dobromil, 27. sierpnia. *(Teatr amatorski na wsparcie dotkniętych powodzią. — Szkody zrządzone powodzią.)* Dla ulżenia niedostatku dotkniętym powodzią na dniu 10. lipca r. b. mieszkańcom wsi Huczko, a mianowicie tym, którym woda przez porwanie domów największą wyrządziła szkodę, utworzyła młodzież szkolna w Dobromilu za przyzwoleniem władz miejscowych towarzystwo dyletantów, i dawała w dniach 7. i 15. b. m. w dawnej sali kasynowej w Dobromilu dwa przedstawienia teatralne, z których pierwsze przyniosło czystego dochodu 30 złr. 30 c., a drugie 36 złr. w. a.

Z tych pieniędzy udzielono sześciom najbardziej dotkniętym mieszkańcom wsi Huczko, z których każdemu uniosła powódź dom mieszkalny, po 10 złr. w. a., a reszty użyto na wsparcie trzech wdów, które mieszkały w zabranych domach.

Przy tej sposobności donoszą nam, że trzykrotne wylewy w tej okolicy na dniu 22. i 29. czerwca i 10. lipca r. b. zrządziły tak wielkie szkody w 53 wsiach powiatu dobromilskiego, że tamtejszy urząd powiatowy uznał za rzecz potrzebną zanieść prośbę do rządu krajowego o urządzenie składek dobroczynnych w całym kraju.

Czerniowce, 27. sierpnia. *(Wybory do rady gminnej)* zostały wreszcie wczoraj ukończone. To jednak nie uspokoiło wzburzonych umysłów. Bądź co bądź, krótki obraz stanu naszego miasta podczas ubiegłego miesiąca, czyli co jedno, krótka historya wyborów nie będzie przedmiotem obojętnym.

Pierwiastkowo utworzony komitet wyborczy rozwiązał się powoli, i miejsce jego zajęły pojedyncze dowolnie utworzone grupy. Te postanowiły działać wspólnie gwarantując sobie zarazem popieranie swoich kandydatów, ale powiększej części nie dotrzymały danego słowa. Rezultatem tego było nadzwyczajne rozdzielenie głosów we wszystkich trzech ciałach wyborczych. Wszędzie przyszło do ściślejszego wyboru; w trzeciem ciele wyborczem, w którem pierwsze głosowanie nie miało żadnego rezultatu, musiały być przedsięwzięte dwa ściślejsze wybory. Izraelicy okazywali największą gorliwość, i zawierali jeden związek po drugim. Niezaprzeczenie wszelką kompetencyę mające bo rodowite stronnictwo rumuńskie najpoźniej zaczęło się ożywiać i przeprowadziło zaledwie trzech reprezentantów, a między tymi niepospolitych przymiotów Jerzego Hormuzaki. Na 45 radzców gminnych miasta Czerniowiec jest 23 (8 izraelitów) właściwych mieszczan, 10 urzędników, 6 adwokatów (2 izraelitów), 2 (izraelitów) lekarzy, 1 notaryusz i 4 właściciele wielkich posiadłości posiadających prawo obywatelstwa w Czerniowcach.

Skoro radzcy gminni zostali wybrani, kwestya co do burmistrza została na nowo podniesiona.

Wiedeń, 29. sierpnia. *(Wiadomości bieżące.)* Na dzisiejsze łowy w kniei barona Schloissnigg w Ebergassing zaproszeni zostali książę Grammont, hr. Moosbourg, lord Bloomfield i kilku dyplomatów.

Najjaśn. Pan kazał złożyć Księciu Nassawskiemu z powodu 25letniej rocznicy wstąpienia jego na tron życzenia swoje przez jenerał-majora hrabiego Coudenhove, który dnia 20. b. m. udał się w towarzystwie rotmistrza hrab. Rechberga do Wiesbaden. Książę podziękował za tę życzliwość Jego Mości Cesarza wysłaniem jeneralnego adjutanta swego barona Hadeln, który 25. b. m. miał audyencyę u Najjaśn. Pana, a nazajutrz zaproszony był na objad do Schönbrunnu.

(Zapowiedziany zjazd Króla pruskiego z Królem bawarskim.) Const. Oest. Ztg. zawiera artykuł następujący: Wiadomość o zjeździe Króla pruskiego z Królem bawarskim potwierdza pogłoska, że przy umowach, które toczyły się w Wiedniu w ciągu ubiegłego tygodnia między obu monarchami i ich ministrami, wzięto także na uwagę stosunek głównych mocarstw do państw mniejszych i średnich.

Austrya i Prusy nie chcą w Niemczech ścierać się wzajemnie a przezto zmienia się stanowisko innych państw, które w tem widziały swoje znaczenie, że stanowiły przewagę jednej lub drugiej strony. Nie można przytem zaprzeczyć, że okoliczność ta znacznie polepszy stanowisko Prus w południowych Niemczech. Skutek jednak dopiero okaże, czy przez to Austrya na północ linii Menu pozyska większy wpływ.

Prusy z większą spokojnością mogą zbliżyć się do południowych państw niemieckich, tudzież do Królestw północnych, z któremi od roku 1849 były na stopie niejakiego naprężenia, i z tej strony nie grozi im niebezpieczeństwo, aby Austrya poglądała na nich okiem zazdrośnem. Jako pierwszy krok w tym względzie, może jako skutek konferencyi wiedeńskich uważać należy odwiedziny w Mnichowie.

Spodziewać się należy, że rząd bawarski będzie mógł poznać z tych odwiedzin Króla pruskiego, iż nie było zamiarem konferencyi wiedeńskich wywierać presyę na państwa średnie, i to tylko mamy życzenie, aby ściślejsze zjednoczenie Austryi Prus podniosło znaczenie całych Niemiec, i każdego z członków związku. Nie należy wątpić o dobrej woli i szczerych usiłowaniach Austryi. Miejmy nadzieję, iż fakta pokażą, że Prusy zarzuciły także swój dotychczasowy system, i z całą szczerością działać będą jednozgodnie z Austryą.

Anglia.

(Zabranie statku angielskiego przez unionistów amerykańskich.) Wiadomość o zabraniu statku „Georgia" przez unionistów wielkie w Anglii zrobiła wrażenie. „Georgia" był dawniej statkiem korsarskim separatystów, lecz poźniej przedany został na publicznej licytacyi kupcowi jednemu z Liwerpoolu. Od tego zaś nabywca statku „Georgia" najął go kupiec jeden portugalski, dla krążenia nim między Portugalią a wyspami azorskiemi, a raczej jak z przeciwnej strony twierdzą dla przełamania blokady portów separatystów. Dnia 8. sierpnia statek „Georgia" wypłynął z Liwerpoolu do Lizbony z nader kosztownym ładunkiem pod dowództwem kapitana Wittycombe, znanego z częstego przełamania blokady. Dnia 15. statek ten wzięty był przez statek unii „Niagara" pod samą prawie Lizboną. Rząd angielski przesłał w tym przedmiocie reklamacye do Washingtonu, z powodu nieprawnego zaboru statku własnością angielską będącego.

Francya.

Paryż, 26. sierpnia. *(Wiadomości z Algieru.) Journal des Débats* odebrał wiadomości z Algieryi, które sprawy tamtejsze w bardzo smutnem przedstawia świetle. Pozorne uspokojenie powstania było tylko chwilowem zawieszeniem broni, podczas którego tajni emisaryusze nie przestawali rozsiewać zdradę i podkopywać panowanie Francuzów. Teraz kiedy żniwo się już skończyło, powstanie na nowo głowę podnosi. Uformowały się bandy, które rabują i wszystko palą. Dawno Europejczykom głowy już zdjeli. Zdaje się, iż powstanie głównie wybuchło w południowej stronie prowincyi Algieru. Nawet te pokolenia arabskie, które przy ostatniej wyprawie wiernie stały przy jenerale Jussuf, odpadły od Francuzów. Prowincya Oran, w której dowodzi jenerał Deligni, znajduje się w nadzwyczajnem wzburzeniu. Przyznać trzeba, iż obecne powstanie przewidziane było przez najdoświadczeńszych jenerałów francuzkich. Jenerał komenderujący dywizyą Oran zapowiadając w rozkazie dziennym, iż po skończeniu wielkich upałów wojsko znów wyruszy, wiedział dobrze, że powstanie było tylko przytłumione a nie zgnębione. *Journal des Débats* spodziewa się, że rząd francuzki wyśle znaczne siły do Algieryi dla zupełnego uśmierzenia powstania. Pułki z Mexyku wracające mogłyby do takiej wyprawy być użyte, jako oswojone z gorącym klimatem. Nowa organizacya Algieryi przyczyni się także nie mało do utrzymania spokojności w tym kraju. Zresztą jenerałowie, którzy w Algieryi dowodzą, znają dobrze tamtejsze stosunki, przytem są nader gorliwi w służbie, tak, iż śmiało twierdzić można, że Algierya w dobrych znajduje się rękach. Można powiedzieć, iż przyszłość tej kolonii zależy od ludzi, którym rządy jej są powierzone, jeżeli rząd cesarski nie zejdzie z drogi, po której od niejakiego czasu postępuje.

Belgia.

(Rozprawy w izbie deputowanych.) Wydział sprawdzenia wyborów belgijskiej izby deputowanych odrzucił reklamacye wniesione przeciwko liberalnym wyborom w Thuin, poczem izba deputowanych tamże obranych do złożenia przysięgi przypuściła. Przy zdaniu sprawy wydziału wszczęły się gwałtowne rozprawy z powodu wyborów w Gandawie. Wydział wyrzekł bowiem naganę dla sądu kasacyjnego, iż tenże przyznał prawo wyborów 73 obywatelom, którzy podatków nie zapłacili, a tem samem inny dał obrót wyborom z dnia 11. sierpnia. Pomimo tego wydział wniósł, ażeby wybrani do izby przyjęci zostali. Po długich rozprawach izba postanowiła usunąć z zdania sprawy wydziału ustęp odnoszący się do sądu kasacyjnego, poczem wybory w Gandawie jednomyślnie przyjęte zostały.

Szwajcarya.

Berna, 25. sierpnia. *(Zaburzenia w Genewie.)* Komisarze federacyjni zawiadomili radę związkową, że wczoraj z rana wszedł

do Genewy drugi batalion Waadtlandczyków. Chociaż odtąd nie wybuchło żadne zaburzenie spokojności, i nawet broń i działa zostały zwrócone przez radykalistów, i przez opozycyonistów, którzy także dobyli się do arsenału, uważano środek powyższy jak niezbędny z powodu, iż miał odbyć się pogrzeb ośmiu poległych, przyczem łatwo mogło przyjść do wzburzenia umysłów. Według ostatniego sprawozdania komisarzy Dr. Lehmann, jeden z deputowanych szwajcarskich na kongres międzynarodowy, przedłoży radzie związkowej dokładne sprawozdanie co do wypadków przy wyborach.

Radzca rządowy p. Migy został mianowany jeneralnym prokuratorem przy śledztwie. Komenda placu poruczona została podpułkownikowi Amstütz z Berny aż do zupełnego przywrócenia spokojności. O panu J. Fazy, który miał być nieobecnym w Genewie, słychać, że rzeczywiście był w Paryżu, ale powrócił ztamtąd jeszcze w sobotę.

Wielka rada genewska zwołana na nadzwyczajne posiedzenie, zebrała się wczoraj po południu, i po żywej dyskusyi uchwaliła prawie jednogłośnie, poruczyć radzie związkowej decyzyę względem kasacyi wyborów dokonanej przez biuro centralne. Powstało zbiegowisko; żądano, aby radzca stanu Fontanel, który miał komenderować ognia, został aresztowany. Komisarze odmówili temu żądaniu. Pan Fontanel za wejściem do sali wielkiej rady, powitany został przez członków władzy i z trybuny okrzykami „assassin, assassin!“ gdy odchodził lud chciał go wrzucić w wodę. Tegoż dnia został pochowany jeden z poległych, orszak pogrzebowy był niezmiernie wielki. Zresztą miasto było spokojne.

Na dzisiejszem nadzwyczajnem posiedzeniu rady związkowej zajmowano się głównie sprawozdaniami komisarzy. Rada związkowa bierze je do wiadomości i wzywa nadto komisarzy, aby nadesłali dokładny spis poległych i rannych. Śledztwo już się rozpoczęło.

Wielka rada uchwaliła założyć w radzie związkowej rekurs co do kasacyi wyborów, i zarazem wysłała do tejże rady deputacyę złożoną z panów Desgouttes, Friederich i Pictet. Podpułkownik Feiss wraca do miasta związkowego. W Genewie spokój trwa ciągle.

Niemcy.

(Skutki odwiedzin Króla pruskiego w Wiedniu.) *Nordd. Allg. Ztg.* pisze co następuje o odwiedzinach Króla pruskiego w Wiedniu: Dawniej zaprzeczaliśmy dziennikom, które z odwiedzinami Króla pruskiego w Wiedniu wiązały zadziwiające kombinacye wielkiej politycznej doniosłości, obecnie doniesienia z Wiednia potwierdzają słuszność naszego zdania, a nadto dowiadujemy się, że konferencye pana Bismarka i hrabiego Rechberga ograniczały się głównie na przedmiocie o wiele realniejszym niż polityka przyszłości, bo toczyły się na polu polityki handlowej. I rzeczywiście nie może być nic stosowniejszego dla osłabienia wszystkich tych awanturniczych domysłów, któremi świat napełniono, aby rzucić podejrzenie na politykę trzech mocarstw wschodnich, jak narady ministrów nad sprawami, które tylko w pokoju, i przy stałym rozwoju istniejących stosunków, mogą narodom zapewnić pomyślność. Stosownie do tych dążności wysłana ztąd odpowiedź na notę austryacką z 28. z. m. wyraża życzenie, aby ze strony austryackiej dokładnie i szczegółowo sformułowano wszystko, co tam uważanem jest jako pożądane. Prusy gotowe są zbadać wszystkie te punkta, i przystać na nie, o ile to będzie możebnem.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 27. sierpnia. *(Ściąganie opłat od ubezpieczenia bydła.)* *Dzien. Warsz.* ogłasza następujący wypis z protokołu 18. posiedzenia komitetu urządzającego w Królestwie Polskiem z dnia 13. (25.) czerwca 1864 r.

Nr. 93.

Wskazanie sposobu ściągania zaległych opłat od ubezpieczenia bydła rogatego.

Prezydujący w kieleckiej komisyi spraw włościańskich przedstawił do decyzyi komitetu urządzającego przy raporcie z dnia 20. maja (1. czerwca) r. b. za Nr. 33. korespondencyę w przedmiocie ściągnięcia od włościan opłaty na rzecz dyrekcyi ubezpieczeń.

Z dołączonych do raportu anneksów okazało się co następuje: Cywilny naczelnik powiatu Stopnickiego zakomunikował naczelnikowi wojennemu tegoż powiatu polecenie gubernatora radomskiego względem ściągnięcia od włościan przy pomocy egzekucyi wojskowej składek od ubezpieczenia bydła na rzecz dyrekcyi ubezpieczeń, a to na zasadzie decyzyi rady administracyjnej z dnia 7. (19.) kwietnia r. b. Nr. 3017, stanowiącej zgodnie z przedstawieniem komisyi rządowej spraw wewnętrznych odzyskanie niedoborów, jakie za ubezpieczenie bydła utworzyły się po datę ogłoszenia ukazów z dnia 19. lutego (2. marca) r. b. Naczelnik wojenny powiatowy mając na względzie ogłoszenie naczelnika oddziału wojennego radomskiego w czasie bytności jego w Stopnicy, zebranym w tem mieście włościanom uczynione: że przed zjazdem komisyi spraw włościańskich włościanie nie są obowiązani opłacać podatków i innych należności, nie wykonał zlecenia gubernatora cywilnego, lecz przedewszystkiem odniósł się do jenerała-lejtnanta Bellegarda z prośbą o zadecydowanie: czy należy odzyskać niedobory z opłat od ubezpieczenia lub przeciwnie? W odpowiedzi na to przedstawienie naczelnik oddziału wojennego radomskiego w rezolucyi z dnia 6. (18.) maja oświadczył: „że przed zadecydowaniem powyższej kwestyi przez komisyę włościańską nie należy ściągać od włościan żadnych podatków lub opłat pieniężnych.“

Na sposób ściągania od włościan opłat od ubezpieczenia była już zwracaną uwaga komisyi rządowej spraw wewnętrznych przez dyrekcyę ubezpieczeń, która raportem z dnia 21. lutego (4. marca) r. b. doniosła komisyi rządowej:

a) Że niektórzy naczelnicy powiatowi zapytują dyrekcyę ubezpieczeń, jakiego rodzaju opłaty od ubezpieczenia mogą być ściągane razem z należnościami skarbowemi;

b) Że ściąganie podobnych opłat doznaje w niektórych miejscowościach trudności z powodu, że władze wojskowe odmawiają swego współdziałania; i

c) Że wstrzymanie poboru opłat od ubezpieczenia pociągnie za sobą w krótkim czasie zawieszenie wypłaty wynagrodzenia ubezpieczonym. Łącznie z tem doniesieniem dyrekcya ubezpieczeń przedstawiła pod zatwierdzenie komisyi spraw wewnętrznych, projekt cyrkularza naczelnikom powiatowym przesłać się mającego, zawierający w sobie objaśnienie rozmaitych składek stosownie do rodzaju ubezpieczenia przymusowego lub dobrowolnego z poleceniem ściągnięcia obowiązkowych opłat razem z podatkami skarbowemi przy pomocy egzekucyi wojskowej. Komisya rządowa spraw wewnętrznych po rozpoznaniu rzeczonego cyrkularza nie znalazła w nim nic przeciwnego istniejącym przepisom i ustawom, i dlatego postanowiła dozwolić dyrekcyi ubezpieczeń na rozesłanie go i wykonywanie w tem wszystkiem, co dotyczy użycia środków egzekucyjnych dla odzyskania opłat od ubezpieczenia, lecz z zastrzeżeniem, aby egzekucyi z konwojem wojskowym podlegały tylko osoby, które były w obowiązku wnoszenia opłat od ubezpieczenia i dopuściły w nich zaległość.

Komisya rządowa nie uznała się wszakże władną do rozciągnięcia bezpośrednio wskazanego w cyrkularzu porządku ściągania opłat od ubezpieczenia ruchomości i nieruchomości, do opłaty ubezpieczenia bydła rogatego, które to ubezpieczenie, jakkolwiek było obowiązkowe, lecz w postanowieniu rady administracyjnej z dnia 28. maja (9. czerwca) 1857 roku przepisującem, że każdy właściciel bydła rogatego powinien wnosić odpowiednią składkę na ubezpieczenie takowego, nie powiedziano, aby niedobory w tej opłacie miały być ściągane przy pomocy egzekucyi wojskowej. Wyjaśnienie tej okoliczności komisya rządowa spraw wewnętrznych przedstawiła do rozpoznania radzie administracyjnej, która decyzyą z dnia 7. (19.) kwietnia r. b. wyrzekła: że porządek ściągania niedoborów w opłatach od ubezpieczenia ruchomości i nieruchomości ma być rozciągnięty i do opłaty od ubezpieczenia bydła.

Następnie z uwagi, że dyrekcya ubezpieczeń z powodu upadku bydła w roku 1863 narażoną była na znakomite wydatki dla pokrycia których pozostające w rozrządzeniu jej fundusze okazały się niedostatecznemi, rada administracyjna na posiedzeniu w dniu 20go maja r. b. zatwierdziła przedstawione przez komisyę rządową spraw wewnętrznych środki mające na celu ułatwienie finansowych operacyj dyrekcyj ubezpieczeń, a oprócz tego postanowiła dotychczasową opłatę po kop. 15 od sztuki bydła na rok bieżący 1864 podnieść jeszcze o kop. 30.

Ażeby zaś ludność włościańska opłatą powyższą dosyć znaczną nie była w obecnym czasie uciążoną, rada administracyjna odłożyła do zimy pobór dodatkowy 30to-kopiejkowej opłaty, i poleciła ściągnąć ją od włościan w następnych dwóch latach 1865 i 1866; ulga ta przecież nie stosuje się do poprzedniej 15to-kopijkowej opłaty od sztuki bydła, i dlatego na zasadzie zatwierdzonego przez radę administracyjną przedstawienia komisyi rządowej spraw wewnętrznych powinny być bezzwłocznie od włościan ściągnięte, wszelkie niedobory w opłacie od ubezpieczenia bydła narosłe przed ogłoszeniem ukazów z dnia 19. lutego (2. marca) 1864 roku.

Ze względu więc na wszystkie wyżej przywiedzione okoliczności komitet urządzający postanowił:

1) Zawiadomić naczelników oddziałów wojennych, że przy ściąganiu narosłych na włościanach przed dniem 19. lutego (2go marca) r. b. niedoborów z opłaty od ubezpieczenia bydła, nie należy odstępować od porządku przepisanego w tym względzie przez radę administracyjną, — że w szczególnych razach dłużnicy mogą być znaglani egzekucyą wojskową, lecz że naczelnicy wojenni powiatowi nie prędzej uciec się mogą do tego środka, aż po wyczerpaniu wszystkich innych, z pomiędzy których szczególną powinno zwracać uwagę współdziałanie nowo wybranych wójtów gmin.

2) Od właścicieli bydła nie należących do stanu włościańskiego pobór zaległej opłaty od ubezpieczenia zwyczajnej 15to-kopiejkowej, jako też dodatkowej 30to-kopiejkowej ma być dopełniony bezzwłocznie, a o ile zajdzie tego potrzeba, przy pomocy egzekucyi wojskowej.

3) Zlecić członkowi komitetu księciu Czerkaskiemu zniesienie się z dyrektorem głównym prezydującym w komisyi rządowej przychodów i skarbu w celu otrzymania wiadomości, ile wynoszą i jakie są mianowicie opłaty uiszczane przez włościan z zarządzenia władzy skarbowej w Królestwie, z wymienieniem miejsca, do którego opłaty te wnoszone być powinny — jako też ich wysokości i terminów poborowych.

Oryginał podpisali:

Namiestnik prezydujący i członkowie komitetu urządzającego.

Rosya.

(*Wojskowe biòra okręgowe.*) *Ruski Inwalid* donosi: W najwyższym rozkazie dziennym z dnia 10go sierpnia (v. s.) wyrażono: Dla miejscowego zarządu wojskami lądowemi i zakładami wojskowemi, uorganizowane być mają, podług najwyżej zatwierdzonych w d. 6. b. m. przepisów, wojskowe okręgowe biòra w następujących dziesięciu okręgach wojennych: 1) Petersbugskim, 2) Finlandzkim, 3) Rygskim, 4) Wileńskim, 5) Warszawskim, 6) Kijowskim, 7) Odeskim, 8) Charkowskim, 9) Moskiewskim i 10) Kazańskim. Z rozpoczęciem czynności tych nowych biòr wojskowo-okręgowych, zwinięte zostaną: 1) sztaby korpusów: oddzielnego gwardyi, 1, 2 i 3 rezerwowych, oraz biòra naczelników artyleryi tychże korpusów; 2) sztab korpusu straży wewnętrznej; 3) zarząd nsczelnika artyleryi rezerwowej; 4) sztaby okręgów artyleryi: Petersburgskiego, Moskiewskiego i Lifilandzkiego, 5) zarządy naczelnika inżynierów gwardyi i okręgów inżynieryi: Petersburgskiego i Moskiewskiego; 6) komisye komisoryackie: Petersburgska, Moskiewska, Dynaburgska, Brzesko-litewska, Kijowska, Kremieńczugska, Woronżeska, Lazańska, Tambowska i Symbirska; 7) wszystkie zarządy naczelnych prowiantmajstrów, (prócz kaukazkich); 8) Deżurstwa: jenerał-gubernatora Liflladzkiego, Estlandzkiego i Kurlandzkiego i gubernatorów wojennych Kazańskiego i Astrachańskiego. Jednocześnie tymczasowe w teraźniejszych okręgach wojennych: Warszawskim, Wileńskim, Kijowskim i Odeskim, tudzież w Finlandyi, sztaby i inne biòra wojskowe otrzymają nowy skład i nowe nazwy, stosownie do nowo wydanych przepisów i etatów. Zarządy zaś wojsk i zakładów wojskowych na Kaukazie, w kraju Orenburgskim, w Syberyi zachodniej i wschodniej, pozostają tymczasowo w teraźniejszym swoim składzie, do chwili zastosowania do nich tego ogólnego rozporządzenia, w miarę miejscowych potrzeb i okoliczności każdego kraju. W czasie pokoju jedynie tylko wojska gwardyi zatrzymują nazwę korpusu, który podczas pokoju należy do składu wojsk okręgu Petersburgskiego, a przeto główny naczelnik tego okręgu nosi tytuł: dowodzącego wojskami gwardyi i okręgu wojennego Petersburgskiego. We wszystkich zaś innych wojskach nazwa korpusu znosi się. Stosownie do tego, oddzielny korpus Orenburgski ma odtąd nazywać się; Wojsko kraju Orenburgskiego, a oddzielny korpus Syberyjski — Wojsko Zachodniej Syberyi; tudzież wojsko konsystujące w Syberyi wschodniej, przybiera nazwę: Wojsko wschodniej Syberyi, a podług tego mają być tytułowani naczelnicy wojsk. W czasie zaś wojny, lub w wyjątkowych przypadkach, gdy zajść może potrzeba połączenia wojsk dla jakiegokolwiek szczególnego przeznaczenia, formują się korpusy, w takim składzie, jakiego wymagać będą okoliczności. Zarząd wojsk połączonych tym sposobem w czasie wojny, składających armie, korpusa lub oddziały, określony będzie oddzielnem postanowieniem o polowym zarządzie wojsk.

Kronika.

(Przypadek na kolei.) Dnia 22. b. m. wyskoczyły na przedmieściu „Błonia" w Przemyślu z nadchodzącego ze Lwowa pociągu wieczornego trzy wagony ciężarowe z szyn i przewróciły się, ale prócz zranienia dwóch znajdujących się w nich wierzchowców hrabi Dzieduszyckiego nie wydarzyło się żadne inne nieszczęście z tego powodu.

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 24go b. m. zapaliła się w Przemyślu w piwnicy mydlarza Süsse T nafta przez nieostrożność chłopca Chaima Lauza, który wraz z czeladnikiem Majerem W. wszedł ze światłem do piwnicy, Czeladnik zdołał jeszcze wybiegnąć z piwnicy, ale płomień zachwycił jego suknie i poparzył go tak mocno, że musiano go zabrać do szpitalu; chłopca zaś znaleziono po ułumieniu ognia bez życia.

(Podziemne przedpotopowe olbrzymie miasto na wyspie Martiniki), o którem ten i ów cokolwiek już może zasłyszał, opisane jest przez Anglika N. P. Willis w jego dziele pod tytułem: „Wycieczka zdrowia w tropiczne kraje." (A Health-Trip to the Tropics) w następujących wyrazach: Że owa olbrzymia jaskinia musi być przedpotopowym pomnikiem cywilizacyi, która jako miasto przez rzeczywistych zamieszkaną była olbrzymów, i tylko pochłoniętą została nagle trzęsieniem ziemi i zasłoniętą od zniszczenia potopu ogromną górą powaloną prz padkiem na nią, — najśmielszy fantastyk nie łatwo temu powierzy; a przecież tak jest. Wszystko wewnątrz zachowało jak najdokładniej pewne architektoniczne kształty. Nie jest to nieforemna podziemna jaskinia, surowa i brudna, tylko rząd niezmiernych sklepionych piwnic, komnat, ganków, placów, łuków i ulic wykutych w ogromnych skałach, ale świadczących o planie i proporcyi przedpotopowego grodu. Nie jest to prosta jaskinia, jest to miasto w ruinach, którem odjęto słońce, księżyc i gwiazdy, a nad którem powstał i zestarzał się świat nowy. W skutek jakich szczególnych praw owa olbrzymia i pełna tajemnicy architektura, majestyczne dachy i pokrycia zachowały się przez lat tysiące, zostało to jeszcze dotąd dla każdego wędrowca cudem i nierozwiązaną zagadką. Żaden z naszych architektów nie potrafiłby wyciągnąć i podeprzeć takich łuków. Wszystko tu harmonizuje z sobą. Widny styl, estetyka i pewna szkoła. Filary i łuki, galerye i chóry mają dokładną tajemniczą symetryę. Ulica za ulicą, mila za milą, (angielskie) rozciągają się wzdłuż miasta, a w śród ich budowy zdaje się, że natrafiano na jakieś nadzwyczajne odkrycia, że je budowano na jakichś ruinach i domowych sprzętach, które u odwiecznych mieszkańców zostając w używaniu nie straciły jeszcze swojej pierwotnej formy. Można całość tę nazwać olbrzymiem Herkulanum i Pompei pogrzebanem naprzód przez walące się góry, a potem zalanem potopem. Ileż tu materyj dla poetów nowego Zachodu! Na Parnas dla nich stoi otworem gotowy dom, wspaniały i bogato umeblowany. Nie dostaje w nim tylko jeszcze poetów.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Bochnia, 18. sierp. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny:

	Mec ważył	Przywieziono	Sprzedano	Placono w przecięciu za 1 mec w. a.	
	funtów	meców niż. austr		zł.	c.
Mec pszenicy	85	200	200	3	50
„ żyta	75	200	200	2	32
„ jęczmienia . . .	65	200	200	2	10
„ owsa	51	60	60	1	75
„ kukurudzy . . .	.	.	.	.	.
„ kartofli	.	40	40	1	20

Ostatnia poczta.

Berlin, 29. sierpnia. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze o ostatnim ustępie depeszy wiedeńskiej z 28. lipca: „Po tej depeszy nastąpiły wszystkie ważne wypadki, które mogła sprowadzić tylko zgoda głównych mocarstw niemieckich. Nie ma zatem powodu do obawy, ażeby przyjaźny ich stosunek mógł być zakłócony. Prusy okazywały zawsze wielką chęć do porozumienia się z Austryą dla zawarcia traktatu handlowego, jak tylko da się ocenić rozciągłość związku celnego, przywróconego na podstawie francuzko-pruskiego traktatu handlowego." Dziennik ten spodziewa się pomyślnego rezultatu układów względem nowego traktatu handlowego między Austryą i związkiem celnym.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. sierpnia.

Hotel George: PP.: Rylski L., z Nurt. — Miedziecki R., z Podola.
Hotel europejski: Zawadzki N., z Belzca. — Papara H., z Zubomostów. Papara B., z Batiatycz.
Hotel angielski: Surański A., z Sosenia. — Treter H., z Loni.
Hotel Langa: Freund W., z Porudna.
Hotel Krynickiego: Wasylewski P., z Zaszkowic.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 30. sierpnia.

P.: Wiśniewski W., do Siedlisk.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	328.33	+ 7.3	85.0	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.71	+ 12.0	54.4	„	„	„
10. god. wiecz.	328.75	+ 9.6	73.9	„	„	„

TEATR.

Jutro teatr niemiecki: „**Chonchon die Savoyardin, oder die neue Fanchon**", wodewil w 3 oddziałach z prologiem. Na dochód p. Jenny Morton.

Kurs lwowski.

Dnia 30 sierpnia.		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	33	5	38
Dukat cesarski	„ „	5	35	5	42
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	25	9	37
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	79
„ papierowy rosyjski	„ „	1	51	1	53
Talar pruski	„ „	1	63	1	71
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	.
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	80	75	58
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	56	79	29
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	72	75	45
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	65	80	40
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	255	83	258	17

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 30. sierpnia.	złr.	kr
5% Metaliki	71	60
5% pożyczka narodowa	80	10
Losy z 1860 roku	95	30
Akcye banku wiedeńskiego	775	—
„ „ kredytowego	190	30
Londyn, 10 funtów szterlingów . . .	113	60
Srebro	113	15
Dukat pojedyńczy	5	42

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.